

Śp. Siostra Maria Fulgentia (z d. Monika Kubis)

Siostra M. Fulgentia urodziła się 13 kwietnia 1932r. w Krzanowicach. Do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Szpitalnych wstąpiła 16 lipca 1955r. Pierwszą profesję złożyła 3 maja 1958r. w Ołdrzychowicach Kłodzkich. Na początku swego życia zakonnego przez rok pracowała jako salowa w Zakładzie Specjalnym dla Dzieci w Prószkowie. Po pierwszej profesji od 1958r. przez 14 lat pełniła funkcję księgowej w Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Opolu – Aleksym. Następnie została powołana na urząd sekretarki i ekonomki prowincjalnej w Ołdrzychowicach i pełniła tę służbę przez 11 lat. Od sierpnia 1985r. do listopada 1993r. pracowała ponownie w DPS dla Dorosłych w Opolu – Aleksym, gdzie pełniła kolejno różne funkcje: księgowej, przełożonej konwentu oraz w latach 1990 – 1993 dyrektora Domu. Kolejnym miejscem jej życia zakonnego i służby w latach 1993 – 2001, był Szpital w Pieszycach, gdzie była przełożoną konwentu i zakrystianką. Po ukończeniu tych posług zamieszkała Domu Prowincjalnym w Ołdrzychowicach Kłodzkich, gdzie pozostała do końca swoich dni. Gdy jeszcze była w pełni sił podejmowała różne posługi domowe i pomagała w refektarzu, na infirmerii, w kuchni. W pamięci sióstr s. Fulgentia pozostanie jako osoba bardzo oddana w swych różnych posługach we wspólnocie prowincjalnej i konwenckiej, sumienna i rozmodlona. Wdzięczna za wszelkie dobro, pracowita i dyspozycyjna, żywo biorąca udział w życiu wspólnotowym. W swej modlitwie polecała Bogu wiele spraw i intencji, szczególną miłością i modlitwą otaczała siostry, personel świecki i mieszkańców Domu w Opolu – Aleksym. Chętnie brała czynny udział w spotkaniach międzynarodowych naszego Zgromadzenia i prawie do końca życia utrzymywała kontakt z siostrami z innych prowincji. Zawsze była żywo zainteresowana sprawami prowincji i Zgromadzenia, pracą powołaniową i formacyjną. S. M. Fulgentia przez kilka ostatnich lat zносиła cierpliwie swoje

choroby i dolegliwości. Stale ofiarowywała Panu swoje cierpienia i modlitwy, szczególnie gdy wzrok na tyle się pogorszył, że nie mogła czytać. Różaniec zawsze miała w ręku i na ile mogła otaczała nas, swoją rodzinę, znajomych, świat swoją modlitwą. Stopniowo opadały jej siły fizyczne i w związku z tym wyraziła gotowość przejścia do naszego klasztoru w Dobrzenu Wielkim. Jednak od stycznia 2024r. jej stan zdrowia na tyle się pogorszył, że nie było już możliwe przewiezienie jej do Dobrzenu. Siostry w Ołdrzychowicach zapewniły jej pomoc i opiekę, dzieląc między siebie te posługi. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego s. Fulgentia była coraz słabsza, ale do końca w kontakcie logicznym. Tak jak co wieczór podziękowała za opiekę. Po kolacji i toalecie wieczornej spokojnie zasnęła. W nocy, podczas snu około godziny 22.30 Miłosierny Pan zabrał ją do siebie, za którym tęskniła i bardzo oczekiwała Jego przyjścia. Odeszła do Pana kilka dni przed swoimi 92 urodzinami, w 66 roku jej życia zakonnego. **[Prowincjałat Prowincji Polskiej Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek Trzeciego Zakonu Regularnego].**